



Z KRANU WODA

zdrowia doda?

W większości schematów nasz region postrzegany jest jako miejsce mocno zanieczyszczone. Choć wszelkie normy jakości szybują w górę, w żartach nasze powietrze ciągle można gryźć. Choć nasz region ma mnóstwo zieleni, reszta Polski postrzega go jako krajobraz usiany węglowymi hałdami. A jak jest z wodą? O najważniejszej substancji naszego życia rozmawiamy z Krzysztofem Kubkiem, Prezesem Zakładu Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o. w Raciborzu.

Redakcja: Panie Prezesie, doskonale wiemy, że wieloletnie przyzwyczajenia budują w naszej świadomości określone schematy. Jak Śląsk to kopalnie, jak nasze powietrze to brudne, a jak nasza woda to...?



Krzysztof Kubek: A jak nasza woda to taka, którą trzeba 3 razy przegotować, zanim w ogóle będzie do użytku (śmiech). Na szczęście te czasy bezpowrotnie minęły i jakość wody jest na niezwykle wysokim poziomie. W całym regionie parametry są różne w zależności od dostawcy wody czy stanu wodociągu, ale jedno jest pewne – dzięki ciągłym usprawnieniom i przebudowom prowadzonym w wielu miastach województwa śląskiego w naszym regionie jest czysta i zdrowa.

szych do picia „kranówki” instalując w szkołach tak zwane poidelka. Skąd ten pomysł?

KK: Wiemy, że zdrowe nawyki warto wprowadzać już od najmłodszych lat. Dzieci chętnie chłoną wiedzę i często same inicjują zachowania czy praktyki, do których później przekonują się także rodzice. Z jednej strony chcieliśmy im pokazać, że picie wody z naszego wodociągu jest absolutnie bezpieczne, a z drugiej przyzwyczaić najmłodszych mieszkańców naszego miasta, że wodę można pić po prostu z kranu. Byliśmy jednymi z pionierów takiego rozwiązania, obecnie coraz więcej miast decyduje się na instalowanie poidelek. Ale to nie jedyna forma promowania picia wody z kranu.

R: Jak jeszcze staracie się Państwo propagować ten nawyk?

KK: Przedstawiciele naszej firmy są obecni podczas największych imprez plenerowych w naszym regionie.

Bierzemy udział w biegach, wydarzeniach sportowych i tych dedykowanych dzieciom. Wszędzie rozdajemy wodę, która pochodzi bezpośrednio z wodociągów i nie jest poddawana żadnej obróbce. Dodajemy do niej świeże owoce i serwujemy napój, który świetnie orzeźwia i jest dużo zdrowszy niż popularne wody smakowe, które zawierają mnóstwo cukru i innych substancji negatywnie wpływających na nasze zdrowie.

Ich picie wcale nie zapewnia nam prawidłowego nawodnienia – wręcz przeciwnie, niektóre z nich mogą nam tylko zaszkodzić.

R: Świadomość wad i zalet tego, co pijemy jest niezwykle istotna zwłaszcza w perspektywie nadchodzącego lata. W upały zawsze warto mieć pod ręką wodę, którą można się ochłodzić.

KK: Dokładnie tak. A teraz może to być woda nalana prosto z kranu. Dorosły człowiek potrzebuje ok. 2 litrów wody dziennie. Oczywiście w zależności od trybu życia, jaki prowadzimy, wartość może się zmienić,

ale wszyscy powinniśmy wypijać minimum 8 szklanek wody. To podstawa naszego zdrowia i dobrego samopoczucia. Oczywiście kiedy jest gorąco ilość ta powinna wzrosnąć.

R: Aż dziwne, że tak podstawowe wartości trzeba ciągle promować. Pana przedsiębiorstwo robi to w sposób niestandardowy – organizujecie spotkania, jesteście obecni w życiu miasta, a nawet otwieracie swoje drzwi w czasie Nocy Muzeów! Skąd ten pomysł?

KK: Jesteśmy bardzo otwarci na wszystkich, którzy chcą odwiedzić naszą firmę. Cyklicznie organizujemy imprezy, podczas których pokazujemy nie tylko zaplecze całego przedsiębiorstwa, ale również jego historię, która ściśle łączy się z historią miasta i całego regionu. Wyśleliśmy spotkania, zapraszamy na wieczorne zwiedzania podziemi, serwujemy bezalkoholowe drinki na bazie naszej wody – wszystko po to, by w przyjaznej i ciekawej formie pokazać mieszkańcom Raciborza, że woda to niezbędny element życia każdego z nas. Im szybciej zrozumiemy, że jej prawidłowe dostarczanie do organizmu pozytywnie wpływa na zdrowie, tym lepiej będziemy się czuć i my i nasi bliscy. Mamy nadzieję, że dzięki prowadzonym przez nas działaniom młode pokolenie przekona się do „kranówki”, a mity z nią związane przejdą do historii jako legendy i opowiadki.

R: W takim razie właśnie tego życzymy. Dziękujemy za rozmowę.

R: W dzieciństwie pewnie wielu z nas słyszało „Nie pij wody z kranu!”. A tymczasem coraz częściej słyszy się o kampaniach i akcjach promujących picie popularnej kranówki. Czy to naprawdę bezpieczne?

KK: Na przykładzie naszej firmy mogę zapewnić, że w rejonie Raciborza woda z kranu nadaje się do picia bez jakiegokolwiek obróbki czy oczyszczania. W wielu miastach w województwie i w całej Polsce można pić wodę z kranu bez obaw o swoje zdrowie. Stała kontrola, nowoczesne rozwiązania i doświadczenie pracowników firm wodociągowych zapewniają najwyższe standardy. Naszą wodę mogą pić bez obaw wszyscy, nawet dzieci..

R: Właśnie, skoro o dzieciach mowa – ZWIK Racibórz zachęca najmłod-

